

Rycerz



KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

Rycerz

W noc zjeżoną kwiatami martwego powietrza
nie nasłuchuj, nie jadą rycerze
w zbrojach blasku, w kaskach na wietrze
rozwierających kity płomieni, a miecze
obronie słabych — tylko w pochwach rdzawych
albo zalane płaszczynami śniegu,
albo jak gwiazdy pogubione w biegu.

Witaj, a nie płacz mi. Ja zawsze senny,
w nocy skrojony na kształt owych dawnych,
idę w pochodach, w cieniach jak sam ciemnych
i nigdy znaleziony, nigdy wiarą sławny,
a tylko ręce wspieram o ten słup z przestrzeni.
Gram. Jestem rycerz — Boga zamyślenie.

Ach, lądy jak pióropusz dymu ogień wzbija.
Mijam morza rozległe jak błyszczące ryby.
Gwiazdy spadają w ciszę. Psy przed domem wyją
i złote deszcze iskier — jak żuki o szyby.
I czegoż ja dostanę, czegoż pragnę jeszcze,
zamarzły w lodem martwą, niebieskawą przestrzeń?

A szukają i złota, i chleba, szukają,
choć jak krety korzeni, które w słońcu rosną
kwiatami czy rudawą o zachodzie sosną,
i zawsze kopiąc tak — nad ziemię nie dostają.
I podkopując tak — są złej planety jękiem
pod tym pułapem, co jest światła dźwiękiem.

Ja wierząc tak w umarłych żywym obcowanie
i poznając — do krzywdy przykładam miecz rdzawy,
który jest krzywdzie miłość — rozpoznanie
i jest jak pod stopami szatana — kłos trawy,
a choć znam płomień zakłęcz jak piorun wśród ciszy,
nie zawołam — w mój szumie nikt go nie usłyszy.

I tak przez ciało czekam, choć ognia potopy
niby wojsk krwawych skrzydła ciągną czarnym stropem.
I jestem. Czym ja jestem? Wierzący przez małość —
rycerz gór zapomnianych — w zmartwychwstałe ciało.

Rycerz

Ciało

dn. 21 lutego 1942 r.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/baczyński-rycerz>

Tekst opracowany na podstawie: Krzysztof Kamil Baczyński, *Poezje*, wybór K. Wyka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1977.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Maciej Rajski, Paweł Koziol.

Publikację wsparli i wsparły: Katarzyna Wąlichnowska, Tomasz Kolinko, zby, srocza, Piotr Skirski, animal, Jan Marcinkiewicz, Sławomir Czarnecki, Joanna Stępień, Alkina, Daga, Justyna Sławik, 10, Beata i Gabrysia Wcisło, Agnieszka Bielawska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.